

Łucja Prus - Nic Dwa Razy – Złota Kolekcja (1999)



1. *Nic dwa razy* (A. Mundkowski - W. Szymborska)
2. *Jawność* (A. Mundkowski - W. Szymborska)
3. *Szedł chłopiec ze swoją dziewczyną* (M. Małecki - W. Shakespeare, tł. Cz. Miłosz)
4. *Walc szczęście* (A. Lauro - J. Kofta)
5. *Powiem jak umiem* (W. Nahorny - Trojak-Szmitowa)
6. *Czas rozpaść piec* [duet z J. Stroblem] (W. Nahorny - J. Wołek)
7. *Pan chce odsłonić mi swe wnętrze* (A. Sławiński - J. Przybora)
8. *Chianti, chianti* [duet z W. Młynarskim] (W. Nahorny - W. Młynarski)
9. *Tango z różą w zębach* (W. Nahorny - J. Kofta)
10. *Nie mam woli do zamęścia* (A. Sławiński - A. Kreczmar)
11. *Ach nie mnie jednej* (A. Sławiński - A. Osiecka)
12. *Pod śliwką* (A. Zieliński - A. Borowa)
13. *Księżyc nad Kościeliskiem* [duet z W. Młynarskim] (W. Nahorny - W. Młynarski)
14. *Twój portret* (W. Nahorny - J. Kofta)
15. *Chanson Triste* (P. Czajkowski - W. Szymborska)
16. *Umówmy się na stare lata* (J. Wasowski - A. Borowa)
17. *Zmęczona miłość* (Z. Namysłowski - J. Wołek)
18. *Dwoje ludzińków* (A. Zieliński - B. Leśmian)
19. *Dookoła noc się stała* (A. Sławiński - A. Osiecka)
20. *Kocham się w poecie* (Z. Namysłowski - W. Młynarski)
21. *W żółtych płomieniach liści* (A. Zieliński - A. Osiecka)

Szczyt kariery Łucji Prus przypadł na lata siedemdziesiąte - czasy, w których poezja śpiewana niepodzielnie królowała na opolskim festiwalu. Nazwisko piosenkarki nie było jednak wymieniane w jednym ciągu z Rodowicz, Jantar czy Sipińską. Tworzyła i istniała w pewnej niszy, gdzie dla słuchaczy ważniejszy od skocznej, porywającej tłumy muzyki, był przede wszystkim tekst; dość często zaczerpnięty ze skarbnic polskich poetów. Z ponad dwustu nagrań Łucji Prus dostępnych w archiwach polskiego radia na płycie zawarto dwadzieścia jeden najbardziej znanych i najciekawszych. Możemy marzyć, wsłuchując się w przypowieść o diable i aniele, którzy "w piekle zgotowali sobie własny raj" ("Pod śliwką"); pospacerować w górach po skrzypiącym mostku, patrzeć na księżyc wiecznie drwiący z ludzkiej naiwności ("Księżyc nad Kościeliskiem"). Przyglądamy się również oporom młodej dzierlatki lekceważącej konwenanse ("Nie mam woli do zamęścia"). Mimo że nurt, jaki reprezentowała Łucja Prus zdecydowanie nie jest piosenką aktorską, dostrzec można, że każda kompozycja stanowi odrębną kreację, odrębną rolę odgrywaną w magicznym świecie, gdzie króluje prostota słowa i wrażliwość. Najprostsze dzieła zazwyczaj bywają najpiękniejsze, tak jak "Twój portret" czy "W żółtych płomieniach liści". To dwa utwory, które można już dzisiaj nazwać evergreenami na

Lucja Prus - Nic Dwa Razy – Złota Kolekcja (1999)

Written by bluesever

Saturday, 27 April 2013 16:04 -

skale światową. Gdy Lucja śpiewa, że "dookoła noc się stała..." ogarnia mnie smutek. Noc stała się pięć lat temu, gdy artystka odeszła do miejsca, gdzie nie dochodzą żadne listy. Mam tylko nadzieję, że kiedyś uda mi się ją spotkać i podziękować za to, że dzięki jej twórczości życie boli trochę mniej. Pozostaje jeszcze wiara, że ktoś wypełni lukę po Królowej Polskiej Poezji Śpiewanej. Myślę, że Lucja wstawi się w tej sprawie, gdzie trzeba... Dla nadwrażliwców rzecz konieczna! ---Adam Morawski, merlin.pl

download: [uploaded](#) [4shared](#) [ziddu](#) [anonfiles](#) [sugarsync](#) [mediafire](#) [hostuje](#) [gett](#)

[back](#)